

Matura, co to dla nas?

Data publikacji: 13.05.2010 8:15

□

W tym roku w Zespole Szkół Ekonomiczno – Gastronomicznych w Cieszynie do matury przystąpiło 235 uczniów. - Obawialiśmy się tej matury, ale okazało się, że, jak na razie wcale nie jest trudna – mówią tegoroczni maturzyści.

Podobne zdanie ma dyrektor Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie.

- *Świętoszek i Zdążyć przed Panem Bogiem to lektury doskonale znane uczniom. To na pewno dobra wiadomość. Młodzież była zadowolona z tego, że nie było powieści „Nad Niemnem”, która należy do lektur czasochłonnych. Matematyka może dlatego, że w tym roku stała się obowiązkowa, obfitowała w łatwe zadania i również nie zaskoczyła tegorocznych maturzystów*- mówi Lilianna Zemła dyrektor ZSEG.

- Przygotowałem się z literatury obozowej i dobrze zrobiłem, bo na maturze pojawił się temat związany z książką Hanny Krall "Zdążyć przed Panem Bogiem" – mówi jeden z uczniów ZSEG – *język polski był łatwy, matematyka zresztą też, zobaczymy, co będzie dalej* – dodaje.

Według uczniów równie łatwy był egzamin z WOS, bo jak się tego spodziewano zawierał ostatnie 20 lat historii.

Egzaminy w ZSEG zakończą się 26 maja, ale uczniowie ostateczne wyniki poznają dopiero pod koniec czerwca. - ***Młodzież naszej szkoły maturę zdaje z sukcesami, nie zdają tylko ci, którzy nie chcą zdać*** – podkreśla Lilianna Zemła.

(bsk)